Rok IV. 1857. № 10.

TYGODNIK ROLNICZO-PRZEMYSŁOWY

wydawany przez c. k. Towarzystwo gospodarczo-rolnicze Krakowskie.

Wychodzi w Krakowie raz na tydzień. Cena przedpłaty: półrocznie złr. 2 kr. 30 mk., rocznie złr. 5 mk. Na prowincji, z przesyłką półrocznie złr. 3, rocznie złr. 6 mk. Pieniądze prenumeracyjne nadsyłane być mają *franco* pocztą pod adresem: **do Redakcji Tygodnika rolniczo-przemysłowego** w Krakowie, w biórze c. k. Towarz. gosp. rolniczego, przy ulicy Szewskiéj Ner 335/6 z wyrażeniem: *pieniądze prenumeracyjne*, gdzie również adresowane być winny *franco* wszelkie zgłoszenia się przedmiotu pisma tego dotyczące. W Królestwie Polskiém przyjmują przedpłatę wszystkie Urzędа pocztowe za cenę półroczną rs. 3 kop. 8.

Przyjmują się: 1) wszelkie korrespondencje, odezwy i rozprawy celowi pisma odpowiednie. 2) Ogłoszenia, obwieszczenia, doniesienia uwiadomienia wszelkiego rodzaju, te ostatnie za opłatą: od wiersza petytowego za jednorazowe umieszczenie 3 kr. mk. za następne po $1\frac{1}{2}$ kr. mk. z dopłatą 10 kr. za każde ogłoszenie na stępel rządowy.

SPRAWOZDANIE

z czynności Komitetu i funduszów c. k. Towarzystwa gospodarczo-rolniczego Krakowskiego, złożone na posiedzeniu ogólnego zebrania Członków tegoż Towarzystwa w dniu 2 marca 1857 r.

(Dokończenie—zob. Ner 9 Tyg.)

Zbiory Towarzystwa

pomnożyły się następnie:

Do Biblioteki przybyło:

Z DARÓW

a) pisma perjodyczne.

Towarzystwo patriot. ekonom. czeskie:

Centralblatt f. d. gesammte Landescultur.

Wochenblatt der Land- Forst- und Hauswirthschaft.

Verhandlungen und Mittheilungen der ökonomischen Gesellschaft in Böhmen.

Hospodarské Nowiny.

Towarzystwo Morawsko-Szlązkie w Brünie:

Mittheilungen der k. k. Mährisch-Schles. Gesel. zur Beförderung des Ackerbaues, der Natur- und Landeskunde.

Towarzystwo gosp. Kroacko-Sławońskie w Zagrzebiu tygodniowy dziennik:

Gospodarske Novine.

Ziemianin wychodzący kwartalnemi zeszytami w Lesznie w W. X. Poznańskiém, od Redaktora **Ignacego Szczanieckiego** z Łaszczyna pod Rawiczem.

Gazeta Lwowska z dodatkiem tygodniowym i dziennikiem urzędowym **od Redakcji.**

Redakcjom powyższych pism, jako téż i Towarzystwom wyż wspomnionym, niemniéj w kraju istniejącym t. j. Gospodar. Galicyjskiemu, Bukowińskiemu i Leśnemu Galicji zachodniéj przesyła Komitet bezpłatnie Tygodnik naszego Towarzystwa.

Otrzymujemy prócz tego w darze:

Od czyn. Czł. Towarz. **J. Łepkowskiego:**

Gazetę rolniczą wychodzącą przy Gazecie Codziennéj w Warszawie;

Od czynn. Czł. Tow. **J. Jerzmanowskiego:**

Korrespondenta rolniczo-przemysłowo-handlowego wychodzącego przy Gazecie Warsz.

b) książki.

C. k. Rząd krajowy nadsyła Towarzystwu w darze wydawany przez siebie:

Dziennik Rządu krajowego dla okręgu administracyjnego Krakowskiego.

Wys. c. k. Ministerjum spraw wewn. nadesłało:

Die Kartoffeln auf 30—40fachen Ertrag zu bringen und der Kartoffelseuche entgegen zu arbeiten von Anton Stein. Wien 1856. (Egzempl. 2.)

Skizzen über die Zucht der Rinder, Schafe und Schweine im Kaiserthume Oesterreich. Wien 1856. (Egz. 20).

Noback K. — Bericht über Allgem. Agricultur-Ausstellung zu Paris im Jahre 1855. Wien 1856.

C. k. Towarzystwo patriot. ekonom. czeskie ofiarowało wydawane przez siebie Kalendarze w języku niemieckim na rok 1856.

Neuer Wirthschafts-Kalender 1856 in 4to

„ „ „ in 16mo.

Towarzystwo leśne Galicji zachodniéj: Zeszyt 6ty swego rocznika: *Jahresschrift des Westgaliz. Forst-Vereins* 1856.

C. k. Towarzystwo gosp. galic.:

Rozpraw swoich tom XIX, XX; niemniéj wydane przez siebie broszury:

X. Sawczyńskiego Grzegorza: O uprawie kukurudzy. Lwów 1856 (wyd. 2).

J. Kutschery: O wapnach hidraulicznych. Lwów 1856.

Zakład narodowy imienia Ossolińskich we Lwowie, przez swego kuratora JW. Mauryccgo hr. Dieduszyckiego c. k. radcę namiestnic. i podkomorzego, nadesłał wydany pracą i kosztem Zakładu:

S. B. Linde, Słownik języka polskiego tom II. Lit. G—L. 1856 r.

Czł. korresp. naszego Towarz. **Alexander Połujański** assesor leśny Guber. Augustow. w Król. Pol.

Gazetę rolniczą, wychodzącą przy Gaz. Codziennéj w Warszawie z r. 1855.

Przegląd rolniczo-handlowo-przemysłowy wychodzący przy Kronice krajow. i zagr. z r. 1855 i z r. 1856, kwart. I.

Człon. korresp. **Adam Mieczyński** właściciel dóbr Pepłowa w król. pol. Redaktor przeglądu rolniczo-handl. przemysł. w Warszawie:

Rękopismów po ś. p. Michale Oczapowskim, zeszytów 6.

Oczapowskiego Mła — własnoręczna lista stanu służby, rękopis

Jaworskiego, Kalendarz Warszawski z r. 1854, 1855 i 1856.

Ozapowskiego Mła — Sposób klasyfikowania gruntów r. 1825.

Oczapowskiego Mła — Plan do sporządzania opisów statystycznych gospodarstwa krajowego.

Jastrzębowskiego Wojciecha: Podział przyrodzony czasu rocznego i dziennego etc. tudzież przepowiednie zmian powietrza i zależących od nich powodzeń ogólnych. Warszawa 1851.

Czł. korresp. **Jan Nepomucen Kurowski** wydane przez siebie dzieła:

Sztuka urządzania gospodarstw wiejskich poprzedzona krótko zebraną nauką gospodarstwa wiejskiego — (wydanie 2) Warsz. 1844 2 tomy.

Dodatek do sztuki urządzania gospodarstw wiejskich — (z 3 tabl. ryc.) Warsz. 1853.

Wyrabianie spirytusu z buraków, jako środek produkowania tanio mięsa — (z 2 tabl. ryc.) Warsz. 1855.

O odrodzeniu kartofli czyli przywróceniu im pierwiastkowéj plenności, mączności i siły i t. d. Warsz. 1846.

O różnych surogatach kartofli pod względem gorzelnictwa w ogólności, w szczególności: o uprawie Łubinu na różne cele i t. d. Warsz. 1855.

Czł. korresp. **Henryk Weeber** Sekretarz Towarzystwa roln. Moraw.-Szlązk. w Brünie i inspektor lasów, wydawane przez siebie:

Verhandlungen der Forst-Section für Mähren und Schlesien: z r. 1856 zeszyty 1, 2, 3, 4.
„ 1857 „ 1.
Razem zeszytów 5.

Czł. korresp. **Józef Lompa** zamieszkały w Lubczy w Szlązku górnym nadesłał:

Schlesische landwirth. Vereinsschrift wydane przez J. G. Elsnera z r. 1854 zeszyty 5, 6, 7, 8, 9.
„ 1855 „ 1, 2, 3.
Razem zeszytów 8.

Kurze Anleitung zur Erziehung und Pflege des Maulbeerbaumes und zum Seidenbau. (2 Aufgab) Berlin 1854.

Członek Komit. X. **Jakubowski Adam**

Das goldene Buch der Landwirthschaft von Ferdinand Stamm.

Członek czynny **Jan hr. Załuski** złożył:

Sztuka ogrodnicza czyli o ogrodownictwie. Kraków 1785.

Opisanie gospodarstwa pszczołowego w Szczorszach sporządzone r. 1785.

Słownik wyrazów chemicznych przez Ig. Fonberga. Wilno 1825.

Br. Gans: O chowie i udoskonaleniu cienkich owiec. Poznań 1856.

O leczeniu chorób koni, bydła (bez tytułu).

Fr. Bor. Piekarskiego — Wzory przemiennego w gruntach żytnich rolnictwa. Kraków 1820.

Jan Krystjan Symon — Informacja praktyczna o paleniu wódek. Kraków 1796.

Neuhofa — O wypalaniu wódki. Lwów 1838.

X. Staszica — Epoki natury przez p. Buffon. (edyc. 2). Kraków 1803.

X. Józefa Iwanickiego — Krótkie zebranie zarzutów ciekawych o rzeczach pod zmysły podpadających. Berdyczów 1777.

Jana Giżyckiego: Badania o przedmiocie rzeczy przyrodzonych w Galicji, w Król. pols. na Wołyniu i Podolu. Lwów 1845.

Manualik zawierający sposób leczenia bydląt wyd. przez plebana Bekker. Warsz. 1797.

Ziemiopismo powszechne czasów naszych i dawnego etc. przez X. Ign. Guckiego S. J. Kalisz 1772.

Budownictwo wiejskie etc. Warsz. 1793.

Prognostyki na miesiące i dnie podzielone. Kraków.

Łatwy sposób rozpoznawania ziemi ornéj przez F. Torosiewicza Lwów 1843.

Nauka wypalania cegieł i dachówek dobrych, jako też zakładania cegielni. Bochnia 1847.

Leczenie wścieklizny podług sposobu przez p. Lalicz odkrytego przez W. J. Łempickiego 1846.

O prawach fizycznych i moralnych świata i t. d. przez W. R. Karczewskiego. Warszawa 1791. Tom I—V.

Wiadomość o migdałach ziemnych przez J. L. Christ. Kraków 1801.

Katechizm przepisów podatkowania od wyrobu płynów spirytusowych wypalanych, przez Adama Kasperowskiego. Lwów 1836.

Octów robienia przepis. Lwów 1837.

Nowy kucharz, czyli sposób sporządzania potraw z kartofli. Lwów 1842.

Kucharka miejska i wiejska. Warsz. 1804.

Krótka specyfikacja medykamentów aprobowanych, przez Daniela Kruka. 1781.

Lékarstwa końskie r. 1780. (Rękopis w 8ce.)
„ „ na różne defekta już nieraz doświadczone, 1790. (ręk. in folio).

Die Zuckerbäckerkunst (ręk. in 4to).

Commentarii Collegii Conimbricensis Societatis Jesu, in octo libros Phisicorum Aristotelis Stagiritae. Pars Ima IIda, Coloniae 1596. in 4to.

Statuten der Versicherungsanstalt Wien 1839.

Die Versorgungs-Anstalt für die Bewohner des Oesterr. Kaiserstaates.

Ideenmagazin für Liebhaber von Gärten, etc. Leipzig — Nr. 35, in 4to (defekt).

Der sorgfältige Hauswirthschafts-Verwalter 1725.

Der Landwirth v. N. Kirchhof, (defekt bez tytułu i końca).

Kleine Naturgeschichte und Gewerbskunde für die elementarklasse der Stadt und Landschulen, von M. Desage. Heidelberg 1834 (4te Auflage).

Die brom- und jodhaltigen alkalinischen Heilquellen zu Iwonicz v. Dr. Adam Barach. Lemberg 1842.

Aerztliche Beobachtungen über die Wirkungen der Iwoniczer Heilwässer in den Jahren 1843 — 1844 vom Dr. Czelakowski. Wien 1846.

Ueber Heerdfeuerungen etc. von Fr. Edv. Mayer. Heilbronn 1846.

Handbuch über die Obstbaumzucht und Obstlehre von J. L. Christ. Frankfurt 1797.

Praktische Anweisung — Verfahrungsarten beim Betriebe der Branntweinbrennerei v. C. G. Schneefuss. Königsberg 1836.

Der angehende rationelle Landwirth v. J. G. Elsner. Prag 1852.

Wegweiser zum praktischen Studium der Landwirthschaft, so wie zum Kaufen und Pachten der Landgüter v. W. A. Kreissig. Braunschweig 1840, tom I. — II.

Die Saamen-Ersparung v. Carl Büchner. Leipzig 1847.

Die Zimmer- und Fenstergarten von Carl P. Bouché. Wien 1815.

La Nature considerée dans plusieurs de ses operations, par M. Defay. Paris 1783.

Nouvelle Méthode qui enseigne à chaque agriculteur la fabrication économique des engrais sur toutes les habitations etc. par Pierre Jauffret. Paris 1837.

Czł. czyn. **Karol Rogawski** złożył:

Boerhaave Hermanus: Elementa chemiae, quae anniversario labore docuit in publicis privatisque scholis. Lugduni Batavorum 1732.

Zasady botaniki i fizyki roślinnéj, ułożone podług dzieła A. Reicharda przez Mag. Fil. S. Pisulewskiego. Warszawa 1840.

Nauka Chemji przez Jakóba Spielmann. — (Brak karty tytułowéj).

O gospodarstwie ziemiańskiem w powszechności, a osobliwie o gospodarstwie w Polszcze przez Rieule gen.-major. Warszawa.

Rozmaite zdrowe lekarstwa dla poratowania zdrowia ludzkiego i t. d. Łowicz.

Sposób ubezpieczający życie i majątek od piorunow przez X. J. Osińskiego Ś. P. Warszawa 1784.

Czł. czyn. **Stanisław Konstanty Pietruski** własne dzieło:

Historja naturalna zwierząt ssących dzikich Galicyjskich i t. d. Lwów 1853.

Czł. czyn. Tow. Jeneral hr. **Józef Załuski** złożył:

Rozprawa Napoleona Bonaparte oficera Artylerji napisana w roku1791 na zadanie: Jakie prawdy i uczucia należy najwięcéj wpajać ludziom dla ich szczęścia? Paryż 1856.

Człon. czyn. **Walery Wielogłowski** napisane przez siebie:

Obrazki z obyczajów ludu wiejskiego. Zeszytów VI. tom I. Kraków 1856. (Egzempl. 24, celem rozdania ich pomiędzy Członków).

Człon. czyn. Tow. prof. uniw Jag. **Ludwik Zeiszner**:

O hodowaniu Mórw (Nakł. i staran. spółki Jedwabniczéj) w Warszawie 1856 r.

Pobieżna instrukcja wychowu jedwabników w głównych zarysach podana. Warszawa 1855 r.

Ustawy Spółki Jedwabniczéj. Warsz. 1855.

Spółki jedwabniczéj drugie zebranie ogólne w d. 10 lipca 1856 r. Warsz. 1856.

Radwański Jan Człon. Redakcji dziennika „Czas" napisane przez siebie lub wydane:

Rzecz o pszczołach do Kalendarza Krakowsk. J. Wildta r. 1854.

Ogrody — rzecz gospodarcza napisana do Kalend. Krakows. J. Wildta 1854.

Notaty gospodarskie pisane może 1560—1570 r. przez Anzelma Gostomskiego wojew. Rawsk. Kraków 1856.

Wildt Juliusz księgarz tutejszy, wydany jego nakładem:

Kalendarz gospodarski czyli poradnik praktycznego gospodarza przez Mat. de Dombasle Kraków 1856.

X. Podlaszecki Stefan Czł. c. k. Towarz. gosp. Galicji napisane przez siebie:

O Wiatropiecu z oszczędzeniem drzewa, nowy wynalazek. Sanok 1856.

Kuhn Francisz. Ksawery, aptekarz w Przeworsku, wydany przez siebie:

Krótki zbiór nauki o hodowaniu drzewa morwowego dla jedwabnictwa w Galic. Przemyśl 1843.

Milikowski Jan księgarz we Lwowie, wydane własnym nakładem:

Sadownictwo przez F. W. Hoffmann przeł. z niemiec. Adolf Nigroni. Lwów 1857.

PP. Dr. **Reuning** i prof. **Stöckhardt Adolf** nadesłali napisane przez siebie:

Was soll die deutsche Landwirthschaft? Was sollen die landw. Versuchs-Stationen, wie soll ihre Thätigkeit geregelt, wie sollen sie organisirt werden?

Agriculturchemische Versuchs-Stations-Bewegungen im Jahre 1855 u. 1856. Leipzig 1856.

Rottermund Walery Człon. honorowy i korrespond. Towarzystwa central. roln. w Belgji i akademji w Paryżu nadesłał własne dzieło:

*

Paysan et auteur ou l'art de cultiver la terre d'après la théorie et la pratique réunies. Bruxelles et Leipzig 1856.

W ogóle Biblioteka Towarzystwa zwiększyła się w upłynionym roku darami w pismach czasowych:

w języku polskim	5	w tomach	6	
„ czeskim	1	„	1	
„ kroackim	1	„	1	
„ niemieckim	1	„	1	
w dziełach i broszurach				
w języku polskim	59	„	66	
„ niemieck.	25	„	25	i zeszyt. 9.
„ francuzk.	3	„	3	
„ łacińskim	2	„	3	
Razem dzieł	97	tomów	106	zeszyt 9.
Rękopismów polskich	4			w zeszyt. 9.
„ niemieck.	1			„ 1.

(Nie licząc w to przeznaczonych do rozprzedaży lub rozdania pomiędzy Członków).

Oprócz powyższych darów, nabywał Komitet, o ile fundusze dozwalały, najcelniejsze nowe dzieła we wszystkich gałęziach literatury gospodarczéj. Tą drogą przybyło dzieł:

w języku polskim	6	w tomach	8	
„ niemieckim	23	„	25	i zesz. 3.
„ francuzkim	8	„	9	

Atlasy i Mappy.

Atlas zwierząt gospodarskich zeszyt 1, których dotąd wyszło razem zeszytów 3.

Mappę Galicji przez Karola Kummersberg, któréj kart dotąd wyszło arkuszy 25.

Müllera Antoniego — Szkodliwe lasom owady. Wydany w Wiedniu zeszyt I. (w języku niemieckim).

Razem Biblioteka zwiększyła się o 134 dzieł w 148 tomach i 12 zeszytach.

W ostatniém sprawozdaniu donosiliśmy o sporządzonym bibliograficznie dokładnym katalogu kartkowym biblioteki Towarzystwa. Prowadzony daléj katalog z dniem 1 stycznia b. r. okazuje, iż Biblioteka Towarzystwa w ogóle składa się z dzieł, broszur i pism perjodycznych, uporządkowanych i stosownie oprawnych:

W języku polskim . . .	244	w tomach	418.
„ czeskim . . .	2	„	8.
„ kroacko sławoń.	3	„	11.
„ niemieckim . .	401	„	613.
„ francuzkim . .	28	„	38.
„ angielskim . .	2	„	5.
„ łacińskim . . .	2	„	3.
Razem	682	„	1096.

W roku z. pisma periodyczne, które albo w zamian za Tygodnik rolniczy nadsyłały Redakcje, albo utrzymywano z funduszów Towarzystwa, wynosiły liczbę:

w języku polskim	4
„ francuzkim . .	4
„ niemieckim . .	19
Razem . . .	27.

Tak pisma periodyczne jak i Biblioteka były codziennie otwarte do użytku Członków Towarzystwa. Częsta ich wymiana świadczy najlepiéj, iż zgromadzone zasoby tak darami za które Komitet należne składa dzięki, jako i zakupnem, nie leżały odłogiem; przekonywa owszem, iż Członkowie pragną się obzajmiać z nauką, wiadomościami i nowemi odkryciami.

W ciągu roku zeszłego wypożyczyło Członków 41 książek 153.

Zbiory i Modele.

Dla braku funduszów zbiór modeli o nie wiele się zwiększył. Zakupiono jednak z funduszów Towarzystwa *Ul* od X. Dzierżona znanego pszczelnika.

Lupę do oceniania dobroci nasion.

Darami zaś zwiększyli Zbiory Towarzystwa:

Czł. czynny Tow. Karol Langie dał *Model drewniany podkowy końskiéj.*

Czł. czyn. Tow. Ludwik hr. Stecki nadesłał z Warsz. *Narzędzie do oceniania ilości krochmalu w ziemniakach*, wyrobu optyka Pik w Warsz.

Fundusze Towarzystwa

polegające głównie na składkach rocznych przez Członków czynnych wnoszonych, nie były wolne i w roku upłynionym od zawodów, spowodowanych zaleganiem w przynależnych opłatach za czas mniéj lub więcéj długi.

Komitet obowiązany przestrzegać własności i praw Towarzystwa, nie zaniedbał żadnych środków, w mocy jego będących, by nowych zaległości nie dopuścić; dla odzyskania zaś dawniejszych, trzymał się drogi wskazanéj mu uchwałami Ogólnych Zgromadzeń. Jakkolwiek z ubolewaniem dotykamy téj kwestji, nie najpochlebniéj świadczącéj o gorliwości niektórych Członków, poczuwamy się wszelako do obowiązku przedstawienia szczegółów przedmiotu tego dotyczących.

Ogólne Zgromadzenie na posiedzeniu w dniu 9 Października 1854 r. uchwałą swoją podzieliło dłużników Towarzystwa na dwie główne kategorje.

Do 1széj zaliczyło: niewnoszących składek za więcéj niż 3 lata.

Do 2giéj zalegających 3letnie i 2letnie składki.

W zeszłoroczném sprawozdaniu wykazał Komitet upadłą od Członków kategorji 1széj z grona Towarzystwa wykreślonych summę złr. 805 m. k.

Z kategorji 2giéj od członków 8miu wynosił dług ogólną summę złr. 244 kr. 30, a przez rok upłyniony zwiększył się do summy złr. 324 kr. 30 m. k.

Komitet, powyżéj wzmiankowaną uchwałą upoważniony, przeniósł tych 8 Członków do kategorji 1széj jako zakwalifikowanych do wykreślenia z listy Członków Towarzystwa.

Temi są: dłużni po koniec 1856 r.

Br. Przychocki Teodor	. złr.	35
Ripper Franciszek . . .	„	40
Rogojski Andrzej . . .	„	45
Hr. Romer Wilhelm . .	„	35
Szulajski Franciszek . .	„	44 kr. 30.
Wilczyński Karol . . .	„	40
Wisłocki Erazm	„	45
Żłowodzki Seweryn . .	„	40
Razem .	. złr.	324 kr. 30.

Stosownie więc do postanowienia Ogólnego Zgromadzenia Komitet

1. Odezwą z dnia 31 paździer. 1854. do L. 154 zgłosił się do każdego szczegółowo z pomienionych członków — a gdy po upływie roku niezyskał odpowiedzi.
2. Wezwanie swoje powtórzył pod dniem 20 listopada 1855 do L. 181 przez Nr. 46 Tygodnika z tegoż r. z wymienieniem nazwisk i summ zaległych.

Gdy i ten krok nie sprawił zamierzonego skutku, Komitet postanowił powtórzyć zawezwanie swoje przez Nr. 46 Tygodnika z r. zeszłego odezwą z dnia 25 listopada 1856 r. do L. 483.

Gdy przeto wyczerpane na téj drodze usiłowania Komitetu pozostały bezskuteczne, a nawet nie uzyskał porozumienia się lub zgłoszenia jakiegokolwiek ze strony tych dłużników, uchwalił ostatecznie na posiedzeniu swém w dniu 17 lutego b. r. aby przed dopełnieniem niemiłego obowiązku wykreślenia ich z grona Towarzystwa, zgłosić się do tych, którzy pomienionych dłużników na Członków przedstawili, z wezwaniem, by się z niemi sami porozumieć w téj mierze raczyli. Jaki skutek środek ten odniesie — czas okaże.

Nie może téż Komitet zamilczéć, iż oprócz powyższych długów — mimo najusilniejszych starań, aby składki wnoszone były regularnie—nowe powstały już zaległości, wymagające nowych przypomnień, nalegań i zastrzeżeń. Jakoż ociągających się Członków z wnoszeniem składek trzechletnich, a przeto do kategorji 2giéj dłużników zaliczonych, Komitet odezwą z d. 25 listopada 1856 r. do l. 483. przez Nr. 46 Tygodnika zawezwał, temi są:

Dłużni po koniec 1856 roku:

PP. Tetmajer Adolf . .	. złr.	30.
Wojtawski Józef . .	„	30.
Razem . .	. złr.	60.

którzy dotąd zaległości tych nie uiścili.

Wreszcie winnych składkę za rok 1855 i 1856 Członków w liczbie 14 zawezwał Komitet przez szczegółowe do każdego odezwy pod d. 18 listopada 1856 r. do L. 476 z oznaczeniem terminu do 1 stycznia b. r. i zastrzeżeniem, iż w razie przeciwnym przez pisma publiczne imienne nastąpi przypomnienie. Summa tych zaległości wynosiła:

	złr. 262	kr. 30
Z tych upłaciło 7miu	„ 132	„ 30
Pozostało dłużnych Członków 7miu	złr. 130	

Z tych jeden zażądał wykreślenia, przyczém nie złożył zaległości	. złr 20	kr. —
Pozostaje dłużnych członków 6ciu	„ 110.	— —

Ogólny tedy stan wierzytelności Towarzystwa

jest następujący:

1) Jeden członek dłużny za rok 1849, 1850, 1851, 1852, 1853 i wstępne, zobowiązał się corocznie upłacać po 10 złr. corocznie na rachunek zaległości — razem za lat 5 i wstępne	złr.	54	kr.	30
2) Jeden przyrzekł złożyć zaległość po odbiorze indemnizacji, dłużny za pół roku 1852 i lata 1853, 1854, 1855, 1856	„	45	„	—
3) Dwóch Członków dłużnych za r. 1854, 1855 i 1856	„	60	„	—
4) Sześciu za rok 1855 i 1856 (pomiędzy temi jeden obowiązujący się upłacać corocznie)	„	110	„	—
5) Jeden za wstępne z roku 1856 . . .	„	4	„	30
6) Siedmnastu za cały rok 1856	„	170	„	—
7) Pięciu za drugie półrocze 1856 . . .	„	25	„	—
Razem . .	„	469	„	—
Dołączając powyżéj wykazanych 8miu dłużników z lat dawniejszych	„	324	„	30
Pozostaje ogółem na długach .	„	793	„	30

Z ogólnéj liczby 281 Członków czynnych obowiązanych jest do składek 255 — pozostałych 56 uwolnieni są od opłat z tytułu ich powołania lub z innych powodów, w myśl §. 14 Statutu i na mocy szczegółowych uchwał Komitetu.

STAN FUNDUSZÓW TOWARZ.

od dnia 31 grudnia 1855 roku do dnia 31 grudnia 1856 r. a zatém przez przeciąg 12 miesięcy.

Przychód.

	Złr.	— kr.
1) Pozostaje z dawnego rachunku*)	622	— 11¼
2) Nowe wpływy ze składek od Członków Towarzystwa	2346	— —
3) Z darowanéj na fundusz Towarzystwa koniczyny żółtéj (*Medicago lupulina*) pozostałość z r. z. sprzedana w ilości garncy 29	24	— 10

(*) Zgodnie ze Sprawozdaniem na dniu 11 lutego 1856 złożoném.

4) Od wydawnictwa Tygodnika roln. przem. wniesione	250 złr.	—
5) Różne drobne wpływy	130 —	10½
6) Zwrot nadebranéj przez pomyłkę za czynsz z lokalu	10 —	—
7) Rekwizyta niektóre z wystawy drugiéj rozprzedane uczyniły	26 —	10
8) Pozostałość z dochodów drugiéj wystawy rolniczo-gospodarskiéj 1856 r. *) . . .	614 —	27
9) Na fundusz sprawienia Medalu Członkowie Towarzystwa złożyli różnemi czasy razem **)	180 —	—
Razem . . .	4203 —	8¾

Rozchód.

	Złr. —	kr.
1) Pisma perjodyczne, książki i mappy za rok 1855 i 1856	248 —	23
2) Utensylia kancelaryjne	26 —	34½
3) Koszta w czasie ogólnych zebrań Towarzystwa w. 1856.	34 —	54
4) Introligator za r. 1856	33 —	1
5) Inseraty w dzienniku Czas	18 —	54
6) Druki za r. 1856	23 —	—
7) Najem lokalu na bióro Towarzystwa .	190 —	—
8) Opał i opalanie lokalu przez r. 1856 .	128 —	26
9) Oświetlenie lokalu przez r. 1855 i 1856	40 —	28½
10) Porto pocztowe za rok 1856	62 —	35¼
11) Nadzwyczajne drobne wydatki za r. 1856	55 —	2½
12) Koszta sprawienia medalu ***)	444 —	27
13) Pensje, wynagrodzenia i gratyfikacje . .	1619 —	30
14) Podróże w przedmiotach rolniczych . .	196 —	9
15) Koszta dodatkowe do Wystawy (za słomę na podściół dla bydła)	30 —	—
Razem .	3151 —	24¾

Dochód złr. 4203 kr. 8¾.
Rozchód „ 3151 „ 24¾.
Reszta złr. 1051 kr. 44

pozostaje z dnia 31 grudnia 1856 roku w Kassie Towarzystwa.

(*) Objaśnienie téj pozycji znajduje się w Annexie A.

(**) „ „ „ „ „ „ B.

(***) Rachunek szczegółowy kosztów na Medal pojaśniony jest w annexie B.

Annex A.

Rachunek

z wpływów i rozchodu funduszów Wystawy gospodarczo-rolniczéj w dniach 16, 17 i 18 czerwca 1856 w Krakowie odbytéj.

Wpłynęło:

	Złr. —	kr.
Ze sprzedaży 2853 biletów wstępnych na wystawę w ciągu trzech pni po 15 kr. .	713 —	15
Z rozprzedaży biletów do losowania:		
W ciągu trzech dni wystawy sztuk 952		
Za pośrednictwem Członków Tow. i w biórze Komitetu poprzednio . . . . . . „ 812		
Razem sztuk 1764		
po złr. 2	3528 —	—
Razem .	4241 —	15

Rozchód.

	Złr. —	kr.
Urządzenie placu wystawy, wybudowanie szop, przykupno i zwózka materjałów i rekwizytów, tudzież rozebranie szop, zwiezienie na skład materjałów i t. p.	803 —	25
Wydatki na wynajęcie ogrodu, usługę, inseraty, druki, pomoc kancelaryjną, korrespondencje, materjały pisemne, muzykę, wynagrodzenie p. Dzierżona za przybycie z ulami na wystawę i t. p.	707 —	11
Zakupno bydła i machin do losowania . . .	2042 —	12
Wynagrodzenie włościanom za przyprowadzenie koni na wystawę	24 —	—
Nagroda za najlepszy pług	50 —	—
Razem . .	3626 —	48

Rakapitulacja: Przychód złr. 4241 kr. 15.
Rozchód „ 3626 „ 48.
Pozostałe złr. 614 kr. 27 zamieszczono w przychodzie Kassy Towarzystwa.

Ponieważ jednak dopłacono z funduszów téjże kassy brakujące na sprawienie medalu . . . . . . złr. 264 kr. 27
Dodatkowo kosztów wystawy jak pozyc. 15 rozchodów kassy . . . . „ 30 „ —
Razem . . „ 294 „ 27.

Wpłynęło przeto rzeczywiście do kassy Towarzystwa z funduszów Wystawy tylko złr. 320, nie pokrywających jeszcze zupełnie awansu kassy na Wystawę pierwszą w r. 1853 odbytą, a wynoszącego złr. 371 kr. 27.

Annex B.

Rachunek

kosztów sprawienia stempla i wybicia Medalu Towarzystwa.

	Złr. —	kr.
Rysownikowi za rysunek do Medalu	15 —	—
Porto pocztowe od korrespondencji i przesyłek .	7 —	27

Honorarium p. Radnitzkiemu za wyrobienie matrycy według ugody	270 — —
Za 50 sztuk bronzowych medali po 1 złr. . .	50 — —
Za 2 srebrne medale po 10 złr.	20 — —
Za 47 pudełek drewnianych à 24 kr.	18 — 48
Za 16 pudełek ozdobnych po 2 złr 30 kr. . .	40 — —
Za skrzynkę na matricę, opakowanie i poczesne ludziom w zakładzie p. Radnitzkiego . .	7 — 12
Za wyrycie na obwodzie medalów nazwisk niemi uwieńczonych sztuk 16	16 — .
Razem . .	444 — 27
Potrąciwszy: Składki wnoszone różnemi czasy na sprawienie medalu przez Czł. Towarzystwa, a wynoszące razem	180 — —
Pozostające złr.	264 kr. 27

dopłacono z ogólnych funduszów Towarzystwa.

Obiedwie summy, tak dochód jako i rozchód na sprawienie medalu, objęte są w ogólnym rachunku z funduszów Towarzystwa.

KORRESPONDENCJA.

Suwałki 1 Marca 1857.

Dawne przysłowie mówi: *pogoda w marcu, (wre) jak woda w garncu;* jednakże niezupełnie to u nas sprawdza się. Wprawdzie słońce przechodząc *z ryb* do *barana* coraz jaśniej nam przyświeca i coraz więcéj grzejąc, topi śnieg i śrzon, lecz skoro za horyzont się skryje znowu przymrozek skrzepia wody i szczątki śniegu, tak że jeszcze dotąd jako tako sanny używamy, bo i mróz ranny jeszcze stopni 6 wskazuje na ciepłomierzu. Wróble także coraz gwarniéj i weseléj dziergoczą, bo czują rychły powrót wiosny ożywiającéj przyrodę, a ludzie już myślą o pierwszéj uroczystości wiosennéj, jaką jest Wielkanoc. Kto nie skończył młocki zboża lub nie wywiózł ze spichrza zapasu zbytniego na targ, ten pospiesza, bo wkrótce trzeba będzie około roli pracować.

W Suwałkach miewamy częste jarmarki, prawie co miesiąc; nie sądźcie jednak, aby one miały barwę jarmarków ważniejszych naszego kraju; nie, są to kiermasze wiejskie, na których, wśród tłumu kmiotków i żydów, przedmiotem handlu są produkta wiejskie w małéj ilości: znajdziesz tu razem najwięcej korcy dziesięć lub kilkanaście zboża, trochę ogrodowizny, naczynia drewniane i gliniane, narzędzia proste rolnicze, sprzęty gospodarskie, szałasy i namioty z koronkami, krzyżykami i obrazkami, skrzynie z piernikami, plackami i obwarzankami, dalej bydła nędznego sztuk kilkadziesiąt i tyleż nędznych koni; a wszystkiemu temu główny ruch i życie nadają skrzętni i ślamazarni żydzi. Jedna tylko osobliwość dwakroć do roku cechuje tutejsze jarmarki, a tą jest *handel żon filipońskich.*

Właśnie dnia 11 lutego taki handel miał miejsce.

Przedewszystkiém pojaśnić winienem, że *filiponi* czyli rusini wyznania greckiego są od kilku wieków mieszkańcami powiatu sejneńskiego i bez względu na rozrzucenie ich osad pomiędzy tubylcami litwinami, zwyczaje swe narodowe a w części i język dotąd utrzymali. Otóż, jak u nas i u innych narodów cywilizowanych dla podniesienia pszemysłu w kraju urządzone bywają wystawy rozmaitych wyrobów i produktów, tak u filiponów urządzają się dwakroć do roku, zimą i latem, wystawy dziewic kandydatek do zamęzcia oraz parobczaków — konkurentów.

Właśnie w czasie jarmarku w południe, na głównej tutejszéj ulicy, kowieńską zwanéj, uszykowało się grono dziewcząt rumianych, w pąsowe i żółte duże chustki ubranych, którym dalszy ubiór, jakoto: pod katanką granatową spodnica pąsowa i trzewiki żółte lub czerwone, wiele wdzięków narodowych dodawał. Całe to grono podzieliwszy się na szeregi, podług szerokości chodnika, zwolna przechadzało się i ze wszech stron swe wdzięki wykazywało, którym młodzież filipońska w granatowe kapoty ubrana i chusteczką pąsową z wierzchu kołnierza, w kształcie trójkąta lub kapiszona, jako godłem celibatu, przepasana, z uśmiechem i zazdrością przyglądała się powabnym Rusałkom.

Szczęśliwsze z nich, jedna za drugą nikły z tego grona, z niemi też ubywała liczba przypapatrujących się gachów. Pomiędzy godziną trzecią i piątą po południu dały się widzieć i słyszeć wyścigi sanne z okropnym brzękiem dzwonków, do duhy lub hołobli przywiązanych, w tych zaś saniach siedziały skradzione czy też porwane z dobréj woli Rusałki, dla których początek życia rajskiego w objęciach i uściskach narzeczonego, przy głośnym wesoło - żałośnym śpiewie narodowym, zdawał się rokować długie i stałe szczęście.

Dawniéj przed laty wolno było ten towar wziąść do domu na próbę i jeśli się przydał, to po dniach kilku przystępowano do godów małżeńskich podług przepisów kościelnych; jeśli zaś towar nie podobał się, to na drugi dzień wyrzucano go za drzwi. Obecnie zaś rząd zniósł ten zwyczaj narodowo - barbarzyński i bez względu czy urok utrzyma się lub zginie, co się wybrało to bez powrotu zostaje własnością nabywcy.

Jarmark się udał i wszyscy uczestnicy byli zeń zadowolnieni: bo Maciek oszukał żyda - poganina i za swą przed parą tygodniami na wsi niezgrabnie uszytą czapkę, dostał w zamian nową i modną, zaco dodał tylko 2 złote i w dodatku za sukno nowe dostał nicowane; Bartek kupił wprawdzie na pozór chudą krowę, ale mléczną; tak zapewnił biedak sprzedający, chociaż żona Bartka wbrew twierdzi, że to krowa stara i nic - warta; ale u kobiety włos długi lecz rozum krótki; Janek nabył od żyda pięknego siwego konia i rad z niego, bo *nad siwego w świecie nie ma* i „kto nie miał siwego, ten nie miał żadnego“, chociaż ten siwosz, jak

sąsiad twierdzi, nie przyda się Jankowi do gospodarstwa, bo jest leniwym, zęby ma podpiłowane i na jedno oko jest ślepy; Nikita i Hawryło cieszą się z krasnych żon, chociaż złośliwa Adamowa powiada, że te dziewoje mało się znają na kobiecém gospodarstwie i tylko posiadają głęboką znajomość farbowania lic burakiem. Ale jeśliby słuchać wszystkich ludzkich gawęd, toby nic na świecie nie udało się i żadnych błogich zamiarów nie możnaby pomyślnym skutkiem uwieńczyć.

Z powodu znacznéj massy suchego drzewa przez owady uszkodzonego, cena drzewa w Suwałkach trochę spadła; sążeń sześcienny, 343 stop sz. objętości, kosztuje brzozy złp. 30 — 32; świerku — złp. 24; sosny złp. 26 gr. 20.

Zboże i inne produkta żywności w cenie poprzedniéj trzymają się. O księgosuszy zgoła u nas nie słychać.

Téj zimy pojawiały się tu w znacznéj ilości wilki, które oprócz szkód w inwentarzu żywym zrządzonych, znacznie tępiły po lasach zwierzynę, zwłaszcza sarny i zające. Celem wytępienia tych szkodników zarządzone były w kilku punktach gubernji obławy, lecz te nie zawsze osiągnęły właściwy skutek, gdyż długie przygotowania w zastósowaniu się do przepisów czynione, dawały wilkom czas do oddalania się gromadami w strony dalekie od miejsca obławy.

Gospodynie tutejsze skarzą się, że znaczna część ziemniaków w piwnicach zepsuciu ulega. Chcąc temu złemu zapobiedz, jeden z gospodarzy wiejskich radzi, aby na wsi przechowywano ziemniaki przez zimę w szopach umyślnie na ten cel zbudowanych. W prostokątnym budynku drewnianym, słomą krytym, powinna być posadzka gliną na kilka cali ubita, dla tego, żeby wilgoć z dołu, to jest z ziemi nie udzielała się; ściany zaś aż do dachu wewnątrz wysłane być mają słomą lub sianem; drzwi zaś ma być czworo, to jest w pośrodku każdéj ściany. Użyta do tego słoma lub siano, na wiosnę, przy uprzątaniu ziemniaków, z korzyścią dla inwentarzy lub na inne potrzeby domowe zużytą być może. Doświadczenie przekonać miało, że tak zachowane ziemniaki, przetrzymawszy bez uszkodzenia 30 stopni mrozu, na wiosnę lepszemi znaleziono od tych, które były do piwnicy zsypane. Radzimy naszym gospodarzom wiejskim i gospodyniom spróbować tego sposobu przechowywania ziemniaków i jeśli się powiedzie, o rezultacie podać do powszechnéj wiadomości.

A. Połujański.

Rozmaitości.

Środek na wzdęcie bydła i owiec. Wszystkie dotąd podawane środki na wzdęcie bydła i owiec okazały się zawsze niedostatecznemi, a każda trzoda pasąca się na koniczynie wzrosłéj na silnym gruncie, narażona jest na groźne niebezpieczeństwo; dla tego téż powinno by wielką mieć wartość ogłoszenie środka nader prostego, za którego skuteczność zaręczyć można.

Ropuszcza się kamforę w spirytusie — którego tyle tylko użyć należy, aby się kamfora rozpuściła, a ciecz, po kilkokrotném skłóceniu, była przeźroczysta. — Roztworu tego zadaje się wzdętemu bydlęciu 2, nie nazbyt małe łyżki stołowe, owcy zaś około 2 pełne łyżeczki od kawy. Środek ten skutkuje radykalnie w 8 — 10 minut, tak iż można być pewnym, że bydlę po $^3/_4$ — 1 godziny znowu żréć będzie. — Na takie wypadki owczarz mój ma zawsze przy sobie, w skórzanéj torbie, blaszaną flaszkę z tym roztworem kamfory, dobrze zakorkowaną i cynową łyżkę stołową: od czasu zaprowadzenia téj ostrożności, nie odpadła mi ani jedna sztuka na wzdęcie. Rozumié się samo przez się, że owcarz czy pastuch powinni mieć ciągle baczne oko na swą trzodę, aby słabości, ile można, zaraz w pierwszém jéj stadjum zapobiegać. Zwinny owczarz może w 5 minutach zadać lékarstwo 15 — 20 owcom, nie potrzebuje spędzać stada do gromady na całe godziny, ale pasie bez przerwy tam gdzie jest, choćby to było na najsilniejszéj białéj koniczynie albo na bujnie odrosłém rzepaczysku. Najwięcéj nieszczęść przy wypadkach wzdęcia widziałem z użycia trokara; przetoż niewprawna ręka nigdyby go używać nie powinna: bo jakkolwiek się może wzdęte bydlę uratuje, to zawsze zostanie chorowitém i nigdy już z niego nic dobrego nie będzie.

(Leipziger Allg. Landw. Ztg.)

Wiadomości handlowe i gospodarskie.

Koniczyna doszła już w Krakowie do ceny 70 złr. mon. kon. korzec. W Wrocławiu (13 marca) znaczono *czerwoną* 23 — 24 tal. centnar, (co odpowiada prawie cenie Krakowskiéj); *białą*, przy trudnéj sprzedaży, 16 — 19 talarów (za korzec nasz 48 — 57 złr. mon. kon.).

Rzepak zimowy w Wrocław'u (13 marca), bardzo poszukiwany, płacono 120 — 132 — 137 sgr. za szefel ($13^1/_2$ — 15 — $15^1/_2$ złr. m. k. Korzec Krak.)

Wełna. Wiedeń 9 marca. Przy ruchu niezbyt ożywionym sprzedano w upłynionym tygodniu około 350 ctr. wełny jednostrzyżnéj różnych gatunków, jako to: 200 ctnr. wiejskiéj (Landwollen) między 108 à 110 złr.; 110 ctr. ciężkiéj średniéj 150 — 152 złr.; 40 ctr. średniéj 130 złr. — W Peszcie płacono 141 — 142 złr. — W Wrocławiu 13 marca BN. Austr. $98^2/_3$ tal. za 150 złr. — Pap. polsk. $59^5/_{12}$ tal. za 600 złp.

Marcelli Jawornicki Redaktor odpowiedzialny. — Nakładem Redakcji. — W drukarni Czasu. — Rządzca A. Czapliński.